

Sygn. akt. I ACa 391/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Kazimierz Rusin
Sędziowie:	SA Marek Klimczak (spr.) SA Dariusz Mazurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Stępień

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2012 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **D. K. (1) i L. K.**

przeciwko (...) **SA V. (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 6 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 613/11

I. **oddala** apelację,

II. **zasądza** od pozwanego na rzecz powodów D. K. (1) i L. K. kwoty po 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) w odniesieniu do każdego z nich, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powodowie D. K. (1), L. K. i M. K. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. (...) (obecnie (...) S.A. V. (...) w W.) następujących kwot :

- po 100.000 zł na rzecz powodów D. K. (1) i L. K., w tym po 50.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci syna D. K. (2) i po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia,
- kwoty 40.000 zł na rzecz powoda M. K., tytułem zadośćuczynienia,

wraz z ustawowymi odsetkami od daty doręczenia pozwu pozwanemu oraz kosztami postępowania według norm przepisanych.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa podnosząc, że wypłacił na rzecz powodów - rodziców zmarłego kwoty po 15.000 zł oraz na rzecz brata zmarłego kwoty 7.500 zł, czym zaspokoił ich roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za

doznaną krzywdę. W odniesieniu do żądania obejmującego odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej pozwany zarzucił, iż powodowie tej przesłanki nie wykazali.

Sąd Okręgowy w Krośnie wyrokiem z dnia 6 czerwca 2012r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki D. K. (1) kwotę 100.000 zł, na rzecz powoda L. K. kwotę 100.000 zł oraz na rzecz powoda M. K. kwotę 40.000 zł, wszystkie kwoty płatne z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2011r. do dnia zapłaty (pkt I). Ponadto w wyroku tym Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania (pkt II i III).

Wyrok powyższy, jak wynika to z jego pisemnego uzasadnienia, oparty został na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach prawnych.

W dniu 2 września 2009r. doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku, którego śmierć poniósł syn i brat powodów D. K. (2) (zmarł w dniu 3 września 2009r. po przewiezieniu do szpitala). W chwili śmierci D. K. (2) liczył 19 lat. Właśnie ukończył z wynikiem bardzo dobrym II Liceum Ogólnokształcące w K. i został przyjęty na pierwszy rok studiów stacjonarnych. Przez cały okres swojej nauki w szkole osiągał bardzo dobre wyniki w nauce. Brał aktywny udział w zajęciach muzycznych, w szkolnym kole teatralnym a także w konkursie geograficznym. Otrzymał dyplom najlepszego ilustratora bajek w roku szkolnym 1998/1999. Posiadał brązową odznakę Honorowego Dawcy Krwi PCK, zaś w 2008r. zlecona mu została posługa animatora podczas wakacyjnych rekolekcji Ruchu Światło – Życie przez Diecezjalną Diakonię Formacji Diakonii Ruchu Światło – Życie Archidiecezji (...) w P.. D. K. (2) zajmował się również pracą w gospodarstwie rolnym rodziców. Pomagał im przy zbiorze truskawek oraz przy wykopkach a także wykonywał wszystkie inne czynności, o które został poproszony przez rodziców. Był bardzo związany ze swoim bratem – powodem M. K.. Mieli wspólne plany na przyszłość. Chcieli utworzyć razem firmę – biuro po tym, jak D. skończy studia na kierunku finanse i rachunkowość. D. K. (2) był bardzo uczynnym, grzecznym, odpowiedzialnym i nad wiek dojrzałym chłopcem. Powodowie pokładali w nim duże nadzieje. Myśleli, że kiedyś będzie się nimi opiekował. Po ukończeniu liceum D. K. (2) podjął się dodatkowej pracy w Spółdzielni Mleczarskiej, aby tym samym pomóc swoim rodzicom w ponoszeniu kosztów utrzymania całej rodziny. Po śmierci D. powodowie zmuszeni byli podjąć leczenie w PZP w B. na skutek ciężkiej reakcji na stres związany nagłą tragiczną śmiercią ich dziecka oraz brata. Reakcja ta pojawiła się u nich, jako osób uprzednio nie przejawiających żadnych zaburzeń psychicznych. Pod opieką lekarską pozostawali przez okres około 3 miesięcy. W chwili obecnej nie korzystają z pomocy medycznej. Szukają za to wsparcia u osób najbliższych, u duchownego, z którym mają ciągły kontakt.

Uzasadniając orzeczenie w części obejmującej zasądzenie na rzecz powodów D. K. (1) i L. K. (rodziców D. K. (2)) odszkodowań na podstawie art. 446 § 3 k.c. w kwocie po 50.000 zł na rzecz każdego z nich, Sąd Okręgowy zaznaczył, że jeśli idzie o wykładnię w/w przepisu w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego widoczna jest pewna zmiana wyrażająca się poglądem, iż zakres znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej obejmuje także zmiany w sferze dóbr niematerialnych najbliższych członków rodziny zmarłego (wyrok SN z dnia 9 marca 2007r. V CSK 459/06, nie publ.). Wobec powyższego Sąd I instancji uznał, iż rekompensacie w ramach stosownego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. podlegają szkody zarówno majątkowe jak i niemajątkowe, doznane przez rodzica, którego stan zdrowia na skutek silnego wstrząsu psychicznego, spowodowanego nagłą tragiczną śmiercią dziecka, uległ zmianie uzasadniającej przyjęcie znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej. Sąd ten argumentował, że pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., nie można sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego D. K. (2). Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej są często nie uchwytnie lub trudne do obliczenia. Często wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekoniecznie przejawia się w konkretnej chorobie. Wydaje się, że sama śmierć dziecka stanowi przyczynę znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jego rodziców. Powodowie utracili syna, z którym wiązali ogromne nadzieje na przyszłość. Po jego śmierci odczuli oni ogromną pustkę, przestało im zależeć na uzyskiwaniu wyższych dochodów z pracy zawodowej i z gospodarstwa rolnego. Zmarły tragicznie syn powodów pomagał im również w obowiązkach domowych oraz przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Wskutek jego śmierci powodowie pomoc tę utracili.

Określając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia (art. 446 § 4 k.p.c.) Sąd Okręgowy miał na względzie ogromny stres i cierpienie, jakie przeżyli powodowie w związku z tragiczną śmiercią syna. Rozmiar tego cierpienia był taki, że zmuszeni oni byli skorzystać z profesjonalnej pomocy medycznej. Także aktualne zachowanie powodów (3 lata od tragicznego zdarzenia) wskazuje, iż utrzymuje się u nich w różnym stopniu zespół stresu pourazowego, który jest zaburzeniem sfery psychicznej.

Uzasadniając zasądzenie ustawowych odsetek od kwot odszkodowania i zadośćuczynienia od dnia 5 września 2011r., tj. od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, Sąd Okręgowy przyjął, że pozwane Towarzystwo (...) popadło w opóźnienie już po upływie trzydziestodniowego terminu liczonego od daty, w jakiej powodowie zażądali od ubezpieczyciela wypłaty na ich rzecz stosownych świadczeń (art. 817 k.c. oraz art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r.). Skoro jednak powodowie domagali się zasądzenia rzeczonych świadczeń ubocznych od daty późniejszej, Sąd I instancji zasądził kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia odpisu pozwu.

Jako podstawa prawna rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazany został art. 98 k.p.c.

Wyrok powyższy, w części zasądzającej na rzecz powodów D. K. (1) i L. K. kwotę po 50.000 zł, tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz odsetki ustawowe od tej kwoty i koszty postępowania, zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając temu wyrokowi :

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 3 k.c., poprzez niewłaściwą wykładnię pojęcia „znacznego pogorszenia sytuacji życiowej” i uznanie, że w jego skład wchodzi zarówno zmiany w sferze dóbr materialnych jak i niematerialnych, jak również, że rekompensacie w ramach stosownego odszkodowania podlegają szkody zarówno majątkowe jak i niemajątkowe oraz odnośnie wykładni pojęcia "stosownej" kwoty odszkodowania przy uznaniu wystąpienia jedynie w sferze dóbr niematerialnych powodów i w efekcie uznanie, że śmierć D. K. (2) spowodowała znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów oraz uznanie za stosowne kwoty odszkodowania wynoszącej 50.000 zł przy wystąpieniu jedynie zmian w sferze dóbr niematerialnych,
2. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów i w efekcie uznanie, że wskutek śmierci D. K. (2) zaistniały obiektywne przesłanki pozwalające uznać wystąpienie znaczne pogorszenia sytuacji życiowej powodów w sposób uzasadniający zasądzenie na ich rzecz odszkodowań w kwotach po 50.000 zł oraz poprzez uznanie, że wskazane w uzasadnieniu zmiany w sferze dóbr niematerialnych powodów rzutują na ich sytuację materialną,
3. naruszenie art. 363 § 2 k.c., poprzez jego niezastosowanie i błędne zasądzenie odsetek ustawowych od kwot po 50.000 zł na rzecz D. i L. K. tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. od dnia 5 września 2011r., nie zaś od daty wyroku, tj. od dnia 6 czerwca 2012r., w sytuacji, gdy odszkodowanie ustalane jest na podstawie cen obowiązujących w dacie ustalenia odszkodowania (wyrokowania) i staje się wymagalne z datą wyroku,
4. naruszenie art. 316 § 1 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie w części, w której zasądzono odsetki od kwot po 50.000 zł na rzecz D. i L. K. tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. od dnia 5 września 2011r., nie zaś od daty wyrokowania, w sytuacji, gdy sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, a zatem z tą chwilą ustala ceny przy ustalaniu odszkodowania i od tej chwili odszkodowanie staje się wymagalne,
5. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., poprzez nieuzasadnienie podstawy prawnej zasądzenia odsetek od zasądzonych kwot odszkodowań po 50.000 zł na rzecz D. i L. K. na podstawie art. 446 § 3 k.c. od dnia 5 września 2011r.

Mając na uwadze zgłoszone zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa D. K. (1) i L. K. w zaskarżonej części i wzajemne zniesienie pomiędzy stronami kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji, ewentualnie stosunkowe rozdzielanie tych kosztów.

Ponadto pozwany wniósł o zasądzenie od powodów L. K. i D. K. (1) zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W apelacji pozwanego podniesione zostały zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego (pkt 1 i 3) jak i prawa procesowego (pkt 2, 4 i 5).

Zaznaczenia w związku z powyższym wymaga, że jeżeli warunkiem prawidłowego doboru i zastosowania prawa materialnego jest uprzednie niewadliwe ustalenie stanu faktycznego, rozważenie zarzutów materialnoprawnych poprzedzone być musi analizą zarzutów skierowanych przeciwko podstawie faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia, tj. tych o charakterze procesowym. Zawsze bowiem, zanim dojdzie do odtworzenia i stanowczego zaakceptowania faktów stanowiących podłoże danej sprawy, dokonywanie subsumcji i rozwiązywanie problemów materialnoprawnych jest przedwczesne albo w ogóle niemożliwe (por. np. orzeczenie SN z 4 października 2002r. III CZP 62/02, OSNC 2004/1/7).

Uwzględniając zarysowaną wyżej chronologię odnieść się należy w pierwszej kolejności do zarzutów zawartych pkt 2, 4 i 5 apelacji. Potwierdzenie ich zasadności wymagało od skarżącego – poza powołaniem się na naruszenie przez Sąd I instancji konkretnych przepisów postępowania – wykazania, że naruszenia te były o takim rozmiarze, iż wpłynęły na treść wyroku. W ocenie Sądu Apelacyjnego skarżący nie sprostał temu zadaniu.

Zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w tym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów oznacza, że jeżeli sąd ocenił materiał dowodowy wszechstronnie (tzn. odniósł się do wszystkich dowodów mających w sprawie istotne znaczenie), wskazał na podstawie których dowodów dokonał ustaleń a którym, w całości bądź w części, odmówił wiarygodności i mocy oraz wyprowadzając wnioski natury faktycznej, nie naruszył reguł logicznego myślenia i doświadczenia życiowego – dokonana w konkretnej sprawie ocena dowodów pozostaje pod ochroną prawa procesowego. Podważenie tak dokonanej oceny dowodów oznaczałoby, bowiem pozbawienie sądu orzekającego w pierwszej instancji (a to on w przeważającej mierze gromadzi i przeprowadza dowody) jego podstawowej prerogatywy, jaką jest ocena wiarygodności i mocy dowodów „według własnego przekonania”.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że sąd I instancji uczynił zadość przedstawionym wyżej wymogom. Ustaleniom faktycznym w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy poświęcone zostały strony od 2 do 6 tego uzasadnienia. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania jakie konkretnie dowody zostały przez sąd ocenione wadliwie, na czym wadliwość ta polega (np. że wnioski z tej oceny kłóć się z logiką czy doświadczeniem życiowym) oraz w jaki sposób wywarła istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący formułując zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. tak nie postępuje i już tylko z tego powodu omawiany obecnie zarzut nie mógł być podzielony.

O uchybieniu przepisowi art. 328 § 2 można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia (postanowienie SN z dnia 21 listopada 2001 r., I CKN 185/01, Lex nr 52726, zob. też wyroki SN: z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, Lex nr 109420, z dnia 5 października 2005 r., I UK 49/05, M.Praw. 2006, nr 4, s. 214). Przytoczony pogląd koresponduje z zapatrywaniami doktryny, że naruszenie przepisu o sposobie uzasadnienia wyroku o tyle może stanowić przyczynę uchylenia wyroku, o ile uniemożliwia sądowi wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostało należycie zastosowane (J. Krajewski (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. J. Jodłowski, K. Piasecki, s. 537). Nieprzytoczenie podstawy prawnej rozstrzygnięcia nie uzasadnia zatem samo przez się podstawy zaskarżenia, jeżeli z uzasadnienia

wyroku wynika, że sąd zastosował prawidłowo właściwe przepisy prawne (tak na tle dawnego k.p.c. wyrok SN z dnia 19 stycznia 1957 r., 3 CR 187/56, OSPiKA 1957, z. 2, poz. 36, z glosą M. Lisiewskiego).

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że sytuacja o której mowa powyżej (uzasadniająca takie naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy), w rozpoznawanej sprawie nie występuje.

Zasada orzekania wynikająca z art. 316 § 1 k.p.c. określana jako zasada aktualności orzeczenia sądowego oznacza, że sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. O naruszeniu art. 316 § 1 k.p.c. można zatem mówić wtedy, gdy sąd nie uwzględnił zmian stanu faktycznego lub prawnego zaistniałych w toku postępowania lub uwzględnił takie, które miały miejsce już po wymienionym wyżej terminie. Kwestia ta nie ma nic wspólnego z datą wymagalności dochodzonego przez powodów roszczenia, gdyż ta wiąże się w rozpoznawanej sprawie bezpośrednio z zastosowaniem właściwych przepisów prawa materialnego, o czym będzie jeszcze mowa przy rozważeniu zarzutów naruszenia tego prawa.

Uwagi powyższe prowadzą do wniosku, że skarżący nie podważył skutecznie podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia. Oznacza to, że musi być ona przyjęta za własną także przez Sąd Apelacyjny i stanowić punkt wyjścia do rozważań odnoszących się do zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Przechodząc zatem do zarzutów naruszenia prawa materialnego przypomnieć wypada, iż w judykaturze ugruntował się pogląd, iż przy ocenie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego musi być brany pod uwagę cały zespół okoliczności mających wpływ na ukształtowanie sytuacji życiowej tych osób (por. wyrok SN z dnia 20 stycznia 1975 r. II CR 784/74, OSP 1975/9/204). Przewidziane w art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie obejmuje w związku z tym tylko takie szkody, które nie dają się sprecyzować i określić w konkretnych wartościach pieniężnych. Wyrażają się one w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego na skutek jego śmierci (por. wyrok SN z 8 lipca 1974r. I CR 361/74, OSP 1975/9/204).

Stanowisko to Sąd Najwyższy podtrzymywał i rozwijał w nowszym orzecznictwie wskazując, iż pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, o której mowa w art. 446 § 3 k.c., należy rozumieć nie tylko pogorszenie się sytuacji materialnej osoby bliskiej zmarłego poszkodowanego, ale także pogorszenie się sytuacji takiej osoby w zakresie pozaekonomicznym (por. wyrok SN z 9 marca 2007r. VCSK 459/06, LEX nr 227273 powołany również w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku). Przywołać tutaj trzeba także kolejne orzeczenie, zgodnie z którym, zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” odczytywać należy nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale także w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tą sytuację. Do tych ostatnich niewątpliwie zaliczyć należy utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wspomagających takich zachowań. Dlatego też wszystkie te okoliczności muszą być brane pod uwagę przy określeniu należnego uprawnionemu „stosownego odszkodowania” (por. wyrok SN z 16 kwietnia 2008r. V CSK 544/07, LEX nr 424335).

Pozostającą w tym duchu interpretację art. 446 § 3 k.c. odnaleźć można również w wyroku SN z dnia 16 października 2008r. III CSK 143/08, LEX nr 470015, zgodnie z którym, znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego w rozumieniu wymienionego przepisu zależne jest od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym a także zmian w sferze dóbr niematerialnych uprawnionego, wywołanych przez śmierć osoby bliskiej, już istniejących oraz dających się przewidzieć w przeszłość na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Jego ocena powinna być oparta na szczegółowej analizie sytuacji osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki i trudności życiowe, stan zdrowia (w tym jego ewidentne pogorszenie wywołane śmiercią osoby najbliższej), wiek, stosunki rodzinne i majątkowe, a w odniesieniu do małoletnich dzieci dodatkowo wpływają na warunki wychowawcze i na jej porównaniu z sytuacją, w jakiej znalazłby się uprawniony, gdyby nie śmierć osoby bliskiej.

Po wejściu w życie w dniu 3 sierpnia 2008r. nowelizacji kodeksu cywilnego, polegającej między innymi na dodaniu do art. 446 paragrafu § 4 przynajmniej najbliższym członkom rodziny zmarłego – niezależnie od odszkodowania – także prawo do zadośćuczynienia pieniężnego, judykatura nie jest jednolita w kwestii, czy kompensata na podstawie

art. 446 § 3 k.c. obejmować ma wyłącznie szkodę majątkową, czy też także i tą w której odnaleźć można aspekty pozaekonomiczne (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 września 2012r. I ACa 673/12, LEX nr 1223372 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 października 2012r. I ACa 465/12, LEX nr 1223151).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z zakresu rekompensaty, którą przewiduje art. 446 § 3 k.c. należy zdecydowanie wykluczyć takie następstwa śmierci osoby najbliższej, jak sam ból rozumiany jako cierpienie natury psychicznej, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei. Podobnie wykluczeniu podlegałyby perturbacje natury zdrowotnej, chyba żeby zostało wykazane, że przełożyły się one na zmiany w szeroko pojmowanym położeniu ekonomicznym.

Mieści się tutaj natomiast, nie tylko pogorszenie aktualnej sytuacji materialnej, ale także na utrata realnej możliwości stabilizacji warunków życiowych lub możliwości ich realnego polepszenia w przyszłości. Chodzi tutaj o trudno mierzalne ekonomicznie następstwa w położeniu życiowym jednostki, gdyż te „mierzalne” obejmuje kompensata przewidziana na podstawie art. 446 § 1 i 2 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności, które zaważyły na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej powodów, w takim rozumieniu jak to wyłożono powyżej znajdują odzwierciedlenie w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy.

I tak, faktem niekwestionowanym jest rola jaką odgrywał w rodzinie powodów ich zmarły syn D. K. (2). Utrata syna o takich walorach osobistych i o takim wpływie na pozostałych członków rodziny, stanowiła wydarzenie, które poważnie zakłóciło funkcjonowanie całej rodziny, co najmniej na kilka lat. Świadczą o tym również perturbacje zdrowotne po stronie osób najbliższych zmarłego, choć co wymaga wyraźnego zaznaczenia, nie one stanowią w tym wypadku o powstaniu po ich stronie uprawnień do odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Jak ustalił to Sąd I instancji, związku ze śmiercią syna, powodowie nie mogą już liczyć na jego pomoc w obowiązkach domowych jak i przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Wspomniane walory osobiste zmarłego (pracowitość, życzliwość, bardzo dobre wyniki w nauce, zaangażowanie w szeroko pojętą działalność społeczną, podejmowanie już na etapie szkoły średniej działalności zarobkowej) pozwalały liczyć, że jeżeli jego rozwój osobisty nadal przebiegałby pomyślnie, jego osiągnięcia z dużą dozą prawdopodobieństwa mogły stać się bazą do poprawy standardu życiowego całej rodziny. Jego śmierć te perspektywy przekreśliła. Ustalenia faktyczne, których również nie sposób skutecznie zakwestionować, pokazują, że przeżycia wywołane śmiercią tragiczną śmiercią syna i brata wywołały u powodów zaburzenia psychiczne, określane jako zespół stresu pourazowego. O ile stan ten, sam przez się, nie uprawnia do rekompensaty na podstawie art. 446 § 3 k.c., to jednak doświadczenie życiowe uczy, że poważnie ogranicza aktywność życiową i rzutuje w sposób znaczący na jakość życia. Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne wskazują na to, że u powodów stan ten nie wywołał prawdziwie negatywnych reperkusji, jeśli idzie o aktualne warunki życiowe (np. w ich życiu zawodowym praktycznie nic się nie zmieniło), to jednak przyczynił się do osłabienia aktywności życiowej pojmowanej w tym wypadku, jako motywacja do działania w kierunku polepszenia sytuacji życiowej w przyszłości. Do czasu śmierci syna bowiem, to zapewnienie mu jak najlepszej przyszłości, było dla nich podstawową motywacją życiową.

W tych okolicznościach wniosek prawny Sądu Okręgowego o wystąpieniu po stronie powodów D. K. (1) i L. K. znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. zasługuje na podzielenie w całej rozciągłości.

Jeśli idzie o zagadnienie wysokości odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. zważyć trzeba, że nie jest to odszkodowanie pełne w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy „stosowne”, tj. takie które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Ze swej natury jest to kompensata w charakterze ryczałtowym (por. wyrok SN z 24.10.2007r. IVCSK 194/07, LEX nr 487528). W judykaturze ugruntował się pogląd, iż korygowanie przez Sąd II instancji zasądzonej z tego tytułu kwoty może być aktualne tylko wówczas, gdy po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na wysokość zasądzonego świadczenia, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane albo rażąco niskie.

W aspekcie o którym powyżej mowa, przyznanie powodom, odszkodowania w kwocie po 50.000 zł, nie może być uznane za rażąco wygórowane.

Jeśli idzie o zarzut naruszenia art. 363 § 2 k.c. także i on nie znajduje dostatecznego usprawiedliwienia. Ocena rozmiaru szkody, a w konsekwencji wysokości żądanego odszkodowania, podlega weryfikacji sądowej. Jednakże byłoby niedopuszczalne przyjęcie, że to poszkodowany ma czekać z otrzymaniem świadczenia z tytułu odsetek do chwili ustalenia wysokości szkody w konkretnym przypadku. Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym oczywiście nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania. Rzeczywistym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony. W razie zatem wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania. Zgodnie z art. 455 k.c., w tej bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody i poszkodowanego. Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu albo przysługuje w mniejszej wysokości, wówczas, po orzeczeniu sądu, sprawca szkody może żądać zwrotu całego świadczenia albo nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty (jeżeli poszkodowany będzie ich żądał). Za przedstawionym rozumowaniem przemawia przede wszystkim wynikający z art. 481 k.c. obiektywny charakter roszczenia o odsetki za opóźnienie, które nie jest zależne od zawinienia zobowiązanego do spełnienia świadczenia. Jest więc zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r. II CSK 434/09, LEX nr 602683 oraz z dnia 16 grudnia 2011 r. V CSK 38/11, LEX nr 1129170. Nie naruszył zatem prawa Sąd I instancji zasądzając odsetki ustawowe od zasądzonego na rzecz powodów odszkodowania od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Z tych przyczyn apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako bezzasadna (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w myśl przepisu art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Okoliczność, że w niniejszej sprawie występowało kilku powodów, którzy ponieśli szkody w tym samym wypadku i którzy reprezentowani byli przez jednego adwokata, mimo że wystawili odrębne pełnomocnictwa, nie uzasadniała zasądzenia na rzecz każdego z powodów oddzielnie kosztów zastępstwa adwokackiego (por. postanowienie SN z 12 lipca 1980r. II CZ 79/80, OSNC 1981/2-3/37). Dlatego w postępowaniu apelacyjnym zasądzono na rzecz powodów D. K. (1) i L. K. jedne koszty zastępstwa procesowego, podzielone po połowie.